

GMINA RADKÓW - Już nie chwalą tylko cudze

Napisano dnia: 2025-07-20 12:04:46



(Inf. wł.). Zdecydowanie większa część gminy Radków jest położona w mezoregionie geograficznym o nazwie Obniżenie Ścinawki. Tylko jej górna partia, ze Szczelińcem Wielkim i miejscowościami Pasterką i Karłowem, znajduje się w Górach Stołowych. Tak czy inaczej ten mocno zróżnicowany teren jest atrakcyjny turystycznie, o czym przekonuje się coraz liczniejsza grupa jego mieszkańców.



- Gdy słucha się opowieści co niektórych osób o tym, co zobaczyli podczas wyjazdów do Paryża, Londynu, Chorwacji, Słowacji i tak dalej, to przykro się robi, że cudzie chwalimy, a swego nie znamy - zauważa burmistrz Radkowa **Jan Bednarczyk**: - Wokoło nas jest tyle dobra kulturowego i przyrodniczego, które często wygrywa konkurencję z przereklamowanymi obiektami daleko od nas. Wystarczy przywołać same Góry Stołowe, czwarty tego typu masyw na świecie, które wciąż nie były przemierzone przez mieszkańców naszej gminy.

Właśnie ta sytuacja spowodowała, że osoby zajmujące się promocją w urzędzie burmistrza i Koło Przewodników Sudeckich w Kłodzku wpadli na pomysł organizowania cyklicznych wycieczek wędrownych oraz rowerowych trasami zaproponowanymi przez przewodników. Wytyczono je tak, aby prowadziły przez góry, pagórki, lasy, miejsca zapisane w historii, gdzie można się zatrzymać, nacieszyć oczy wspaniałymi widokami, zaś wypełnić uszy wiadomościami o ciekawej przeszłości tej ziemi.



- Zaczęło to przebiegać pod hasłem "Cudze chwalicie, swoje poznajecie". I od razu okazało się, że wyjście z tą propozycją było jak najbardziej trafione. I to do tego stopnia, że na niektóre wyjścia krajoznawcze czy także eskapady rowerowe po prostu trzeba limitować wielkość grup. Ludzie zaczynają odkrywać Amerykę w tej części kraju, w której żyją po 50 i więcej lat - mówi nie bez satysfakcji wóldarz gminy: - Już jest pewne, że ta propozycja utrzyma się co najmniej przez kilka kolejnych lat. Dzięki niej inaczej "odkryje" się Guzowatą, Narożnik, zamek w Ratnie Dolnym, wambierzycką bazylikę czy uroki Suszyny i Raszkowa. Zresztą trasy po naszej gminie można tworzyć na wiele sposobów i tym samym spowodować, że ludzie je przemierzający już nie będą chwalić tylko cudze. A nam przyda się promocja z ich strony tego, podczas pobytów za granicą, co u nas mamy najlepsze.

(bwb)